

ks. Krzysztof Dudek SCJ

PRAWNE ASPEKTY UBÓSTWA ZAKONNEGO W WYMIARZE OSOBISTYM I WSPÓLNOTOWYM

Wstęp

Jednym z najmniej rozumianych dziś elementów życia konsekrowanego jest zakonne ubóstwo. A jednak relacja do dóbr materialnych w Ewangelii determinowała relację do samego Boga¹. Trudno zrozumieć współczesnemu człowiekowi, na czym ono polega skoro w tym aspekcie życie zakonników nie różni się od życia innych ludzi. Stąd rodzi się pytanie: czy przypadkiem nie jest dziś nadużyciem mówić o ubóstwie, kiedy empiryczne doświadczenie przeciętnego człowieka jawi się inaczej. Wydaje się, że postawa papieża Franciszka przekonała wierzących o jego osobistym ubóstwie, choć przecież kieruje całym Kościołem.

Również patrząc na historię Kościoła, nikt nie ma wątpliwości o ubogim życiu poszczególnych zakonników, a przecież pozostały po nich monumentalne klasztory, świątynie, szkoły, szpitale i inne pomniki ich działalności (pomijając jednak nieogarniony dorobek duchowy, naukowy i społeczno-charytatywny). Święty Franciszek z Asyżu w XIII wieku chciał urządzić życie zakonne na całkowitym ubóstwie, wyzbywając się wszelkiego majątku, lecz w praktyce zasada całkowitego ubóstwa nie

¹ Por. A. Skorupa, *Formy realizacji ewangelicznej rady ubóstwa*, w: B. Szewczul (red.) *Prawo kanoniczne pomocą osobom konsekrowanym w dążeniu ad perfectam caritatis*, Warszawa–Kraków 2015.

dała się utrzymać². Dlatego też ciągle na nowo trzeba rozważać ten konieczny warunek naśladowania Chrystusa, jako dar i zadanie dla współczesnych zakonników. Niniejsze opracowanie jest próbą przyjrzenia się po raz kolejny niektórym aspektom ubóstwa Zgromadzenia SCJ pod względem prawnym, które wynika z obecnego prawa powszechnego Kościoła oraz ustawodawstwa Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego w jego aspektach osobistych i wspólnotowych.

1. Określenie ubóstwa

Ubóstwo współcześnie rozumie się jako coś negatywnego, czyli brak często podstawowych i koniecznych środków do życia. Podobnie *Encyklopedia katolicka*³ w wyjaśnieniu pojęcia ubóstwa mówi przede wszystkim o jego negatywnym znaczeniu, a jedynie ubóstwo zakonne ma znaczenie pozytywne. Papież Benedykt XVI w posynodalnej adhortacji *Sacramentum caritatis* (nr 90) **mówi o nędzy ludzkiej jako stanie, który człowieka upadła, upokarza i narusza jego godność**. Jednak podstawą pozytywnego poglądu na ubóstwo zakonne jest zasada odłączenia od świata i to nie tylko od rzeczy złych, ale i od dobrych, o ile są przeszkodą do miłości Bożej, a więc mogą stanowić przeszkodę w osiągnięciu doskonałości zakonnej. Ubóstwo zakonne (*paupertas religiosa*) jest to wyrzeczenie się na mocy ślubu dóbr doczesnych, czyli wprowadzenie w życie ewangelicznej rady ubóstwa. Dobrowolne ubóstwo wybrane dla naśladowania Chrystusa, oprócz innych znaczeń jak osobista asceza, stanowi podstawę celu ogólnego życia konsekrowanego. Jego brak natomiast jest przeszkodą w urzeczywistnianiu życia poświęconego całkowicie Bogu. Osoba konsekrowana dzięki niemu uczestni-

² Por. J.R. Bar, *Poradnik kanonicznego prawa zakonnego*, Warszawa, 1986, s. 124.

³ Por. A. Pietrzak, A. Derdziuk, M. Zemło, *Ubóstwo*, w: E. Gigilewicz, (red.), *Encyklopedia katolicka*, Lublin 2013, t. 19, k. 1268-1271.

czy w ubóstwie Chrystusa, który będąc bogaty, dla nas stał się ubogim, aby nas ubóstwem swoim ubogacić⁴. Jest ono również znakiem naśladowania Chrystusa, nieustannym świadectwem miłości Bożej. Ale to świadectwo o tyle będzie zrozumiałe, o ile będzie przejawiać się w zewnętrznym sposobie życia.

„Pierwszym zadaniem życia konsekrowanego jest ukazywanie wielkich dzieł, jakich Bóg dokonuje w ułomnej ludzkiej naturze osób powołanych. Bardziej niż słowami, osoby konsekrowane dają świadectwo o tych wielkich dziełach wymownym językiem życia przemienionego, zdolnego zadziwić świat. Na zdumienie ludzi odpowiadają głoszeniem cudów łaski, jakich Bóg dokonuje w tych, których miłuje. Jeżeli osoba konsekrowana pozwala się prowadzić Duchowi ku szczytom doskonałości, może wołać do Boga: «Oglądam piękno Twojej łaski, podziwiam jej blask, a jej światłość odbija się we mnie; zachwycam się jej niewypowiedzianym splendorem; zdumiewam się niezmiernie, myśląc o sobie; widzę, kim byłem i kim się stałem. O cudzie! Oto stoję pełen szacunku dla siebie samego, czci i bojaźni, jakby przed Tobą samym; tak onieśmielony, że nie wiem nawet, co czynić, gdzie usiąść, dokąd się udać, gdzie pozwolić spocząć członkom tego ciała, które należy do Ciebie, do jakich użyć je czynów i dzieł, bo przecież są Boskie»⁵. Tak więc życie konsekrowane staje się jednym z widzialnych śladów, które Trójca Święta pozostawia w historii, aby wzbudzić w ludziach zachwyt pięknem Boga i tęsknotę za Nim»⁶. Tak ujęte świadectwo życia konsekrowanego poprzez ślub ubóstwa nie może mieć charakteru negatywnego.

⁴ Por. Kodeks prawa kanonicznego z 1983, kan. 600.

⁵ Szymon Nowy Teolog, *Hymny*, II, 19-27: *SCh*, 156, 178-179.

⁶ Jan Paweł II, *Vita Consecrata*, nr 20.

2. Podstawowe powinności osobiste zakonnika wynikające ze ślubu ubóstwa

Praktykowanie ubóstwa dokonuje się we wszystkich instytucjach życia konsekrowanego, zarówno już istniejących, jak też w nowych formach życia zakonnego⁷. II Sobór Watykański w dekrete o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis* podkreśla, aby zakonnicy uważali się za podległych powszechnemu prawu pracy, zdobywając środki na utrzymanie wspólnoty i prowadzenie swoich dzieł oraz odrzucili wszelką nadmierną troskę o dobra materialne, ufając bardziej Bożej opatrności. Wynika z tego, że życie w instytucie życia konsekrowanego oprócz modlitwy jest związane z pracą w różnych jej formach (apostolstwo, praca naukowa, społeczna czy fizyczna) na rzecz swojego instytutu, a tym samym samego Kościoła.

Kodeks prawa kanonicznego z 1983 roku w kan. 600 akcentuje: „Ewangeliczna rada ubóstwa do naśladowania Chrystusa, który będąc bogaty, stał się dla nas cierpiącym niedostatek, prócz życia w rzeczywistości i w duchu ubogiego, prowadzonego pracowicie w trzeźwości i dalekiego od ziemskich bogactw, niesie ze sobą zależność i ograniczenie w używaniu dóbr i dysponowaniu nimi, zgodnie z własnym prawem poszczególnych instytutów”.

Stąd też ślub ubóstwa składany w instytutach życia konsekrowanego może mieć charakter zupełny (pociąga za sobą wyzbycie się całkowicie własności i zdolności do nabywania) albo częściowy (zachowanie własności swego majątku czy zdolności do nabywania nowego, zakłada wyrzeczenie się niezależnego rozporządzania dobrami doczesnymi). Przedmiotem, czyli materią ślubu ubóstwa, są dobra doczesne, a mianowicie: ich posiadanie, niezależne ich używanie, użytkowanie i rozporządzanie nimi. Nie są natomiast materią ślubu ubóstwa dobra duchowe,

⁷ Por. E. Gambari, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, Kraków 1998, s. 362.

np. wiedza, talenty, sława, honor. Jednak na przestrzeni historii życia konsekrowanego ślubowanemu ubóstwu zakonnemu nie wystarcza tylko zależność od przełożonych, ale również dążenie do opanowania chęci posiadania dóbr doczesnych, ograniczanie się do tego, co konieczne dla życia i pracy, oraz unikanie zbytku (rzeczy niepotrzebnych, służących tylko i wyłącznie wygodzie)⁸. Dlatego też chcąc wykonywać rzetelnie zadania powierzone przez instytut życia konsekrowanego, bardzo trudno jest jednocześnie dawać świadectwo życia ubogiego, oddanego Bogu, które byłoby znakiem i świadectwem dla współczesnego człowieka.

Podstawowymi elementami ubóstwa wynikającymi z kodeksowego określenia są więc: naśladowanie Chrystusa dalekiego od ziemskich bogactw, życie w trzeźwości, praca oraz ograniczenia w używaniu i dysponowaniu dobrami materialnymi zgodnie z prawem partykularnym instytutów życia konsekrowanego. Zakonnik przekracza ubóstwo, jeżeli wykonuje zewnętrzne akty własności albo rozporządza dobrami niezależnie od przełożonych i w zależności od wielkości materii, od świadomości, dobrowolności w sposób ciężki lub lekki. Naruszając więc ślub ubóstwa może równocześnie naruszać samą sprawiedliwość, o ile przywłaszcza sobie, niszczy, sprzedaje itp. dobra należące do zakonu, swoje dobra dziedziczne czy też należące do osób poza zakonem. Nawet wycenienie posiadanych dóbr osobistych zakonnika wydaje się być sprzeczne ze ślubem ubóstwa.

W Zgromadzeniu Księży Najświętszego Serca Jezusowego *Reguła życia* w nn. 44-52 wskazuje na zasady życia płynące ze ślubu ubóstwa, a *Dyrektorium prowincjalne* w nn. 18-25. I tak „przez ślub ubóstwa wyrzekamy się prawa do rozporządzania i używania dóbr, które można oszacować w pieniądzu

⁸ Por. J.R. Bar, *Poradnik...*, dz. cyt., s. 124.

bez pozwolenia przełożonych”⁹. Jest to tzw. *ubóstwo zależności*, którego podstawę stanowi decyzja przełożonych. Wszystko, co zakonnik zarabia czy otrzymuje w zakonie, jest własnością zakonu. Dobra dziedziczne natomiast mogą być własnością zakonnika, lecz ich administrację przed pierwszą profesją należy komuś powierzyć. Tychże dóbr można się zrzec na rzecz Zgromadzenia SCJ dopiero 10 lat po profesji wieczystej za zgodą przełożonego generalnego, a przed profesją wieczystą należy sporządzić testament ważny także według prawa cywilnego¹⁰.

Nasze prawo zakonne – *Reguła życia (Konstytucje SCJ i Dyrektorium generalne)* oraz *Dyrektorium prowincjalne* przy kodyfikowaniu ślubu ubóstwa opierają się na aspektach, które płyną z prawa powszechnego Kościoła, a mianowicie: znak, świadectwo, praca i dzielenie się z potrzebującymi¹¹. Dzielenie zakłada nie tylko ofiarowanie tego, co posiadamy więcej niż potrzebujemy (rzeczy zbędnych), lecz tego, czego i nam nie wystarcza, gdyż w przeciwnym razie nie byłoby to właściwym znakiem ubóstwa zakonnego. A ponadto sam papież Jan Paweł II uważał, iż noszenie stroju zakonnego jest wyrazem zakonnego ubóstwa, co potwierdził Kodeks prawa kanonicznego z 1983 w kan. 669.

Zwykle podejmując refleksję prawną czy teologiczną nad ubóstwem zakonnym, pomija się powinności instytutu życia konsekrowanego wobec swych członków. Jednak konsekwencją ślubu ubóstwa jest również obowiązek zakonu dostarczenia swemu członkowi środków potrzebnych do życia i działalności w granicach prawa wewnętrznego, jak to nakazuje kan. 670: „Zakon powinien zaopatrywać swoich członków we wszystko to, co zgodnie z konstytucjami jest potrzebne do osiągnięcia celu ich powołania”.

⁹ *Reguła życia SCJ*, nr 44.

¹⁰ Por. Kodeks..., dz. cyt., kan. 668; *Reguła życia SCJ*, nr 44.

¹¹ *Reguła życia SCJ*, nr 46; *Dyrektorium prowincjalne*, nr 25.

Podobnie jak Bóg, wyznaczając człowiekowi zadania, obdarza go swoimi łaskami niezbędnymi do ich realizacji, tak również prawodawca zakonny, wyznaczając cele poszczególnym zakonnikom, jest obowiązany do wyposażenia ich w odpowiednie środki potrzebne w realizacji tychże celów. Stąd czasem ślub ubóstwa może wydawać się niezrozumiały przez ludzi świeckich. Tutaj też może grozić niebezpieczeństwo zakonnikom, kiedy to potrzebne im środki mogą wydawać się przesadne, co do wyznaczonych im zadań.

3. Wspólnotowy wymiar ślubu ubóstwa

Posiadanie majątku wspólnego przez klasztory i zakony nie było sprzeczne z ubóstwem, bo majątek nieruchomy wspólny uważano za konieczny warunek do zakładania i istnienia klasztorów. Majątek zakonny nie tylko był własnością zakonu, ale także własnością Kościoła i stąd też powinien służyć potrzebującym, czyli dawać świadectwo miłości¹². Zgodnie ze wskazaniem *Perfectae caritatis* (nr 13) instytuty zakonne jako takie oraz prowincje i poszczególne domy mają prawo posiadać to wszystko, co jest potrzebne do życia i pracy¹³. Jednak instytuty życia konsekrowanego, jako społeczności, winny unikać wszelkiego pozeru zbytku, nieumiarkowanego zysku i gromadzenia majątku¹⁴, co jednak nie powinno przeszkadzać w budowie kościołów, klasztorów, szkół, szpitali czy dzieł charytatywnych na miarę współczesnych wymagań i potrzeb.

Ważnym elementem jest również to, aby każda wspólnota nie miała materialnego zabezpieczenia całościowego, gdyż wówczas nie liczy ona na Bożą opatrzność, a wspólnotowe zaangażowanie

¹² Por. Kodeks..., dz. cyt., kan. 640.

¹³ Por. tamże, kan. 634.

¹⁴ Por. II Sobór Watykański, Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis*, nr 13.

żowanie w konkretne dzieła, jako wyraz ubóstwa w połączeniu z dzieleniem się dobrami z potrzebującymi jest znakiem miłości.

Mówiąc o wspólnotowym wymiarze ślubu ubóstwa, nie można pominąć roli przełożonych w realizacji tego powołania. Skoro nasze ubóstwo jest ubóstwem zależności, a więc od przełożonych zależy, czy jest ono świadectwem dla środowiska, w którym żyje dana wspólnota zakonna. Znane jest powiedzenie, iż „biednych nie stać jest na rzeczy tanie” (szybko zużywające się, nietrwałe czy psujące się, które w krótkim czasie znów potrzeba będzie nabyć), realizuje się ono we wspólnotowym ubóstwie, gdzie trwałe dobra materialne (inwestycje) będą służyć wspólnocie zakonnej na odpowiedni czas i umożliwią osiągnięcie właściwych celów instytutu.

Ogólną zasadą tak osobistą, jak i wspólnotową jest troska o powierzone dobra materialne, klasztory, kościoły, kaplice itp. oraz dobra ruchome powierzone poszczególnym zakonnikom czy całej wspólnotie zakonnej, która jest również wyrazem życia ubożego¹⁵. Techniczne zasady administracji dobrami materialnymi zawarte są w księdze V KPK/1983 *Dobra doczesne Kościoła*, a w Zakonie SCJ dodatkowo w *Normach dotyczących administracji dobrami materialnymi*. W codziennej administracji stanowią pomoc dla przełożonych i ekonomów w podejmowaniu konkretnych decyzji na poszczególnych stopniach administracji.

Zakończenie

Mając więc zawsze na uwadze prawo powszechne, jak i partykularne, oprócz poszczególnych zakonników, przede wszystkim przełożeni, odpowiadając za realizację ślubów zakonnych, winni dawać świadectwo zrozumiałego przez wszystkich ewangelicznego ubóstwa we współczesnym świecie. Prawo nie wymienia jakiegokolwiek sumy pieniężnej czy ilości dóbr, które może posiadać zakonnik czy wspólnota, jednak świadectwem

¹⁵ Por. E. Gambari, *Życie zakonne...*, dz. cyt., s. 360.

ślubu ubóstwa oprócz braku, być może rzeczy często potrzebnych, które są przeszkodą na drodze do miłości Boga. Istotą ślubu ubóstwa jest więc znak, świadectwo, praca oraz dzielenie się dobrami materialnymi z potrzebującymi. W każdym czasie w życiu zakonnym była, jest i będzie potrzeba refleksji na ten temat, by urzeczywistniać tę radę ewangeliczną, która usuwa jedną z głównych przeszkód naśladowania Chrystusa, a tym samym autentycznego ubóstwa.